

Robert Korzeń

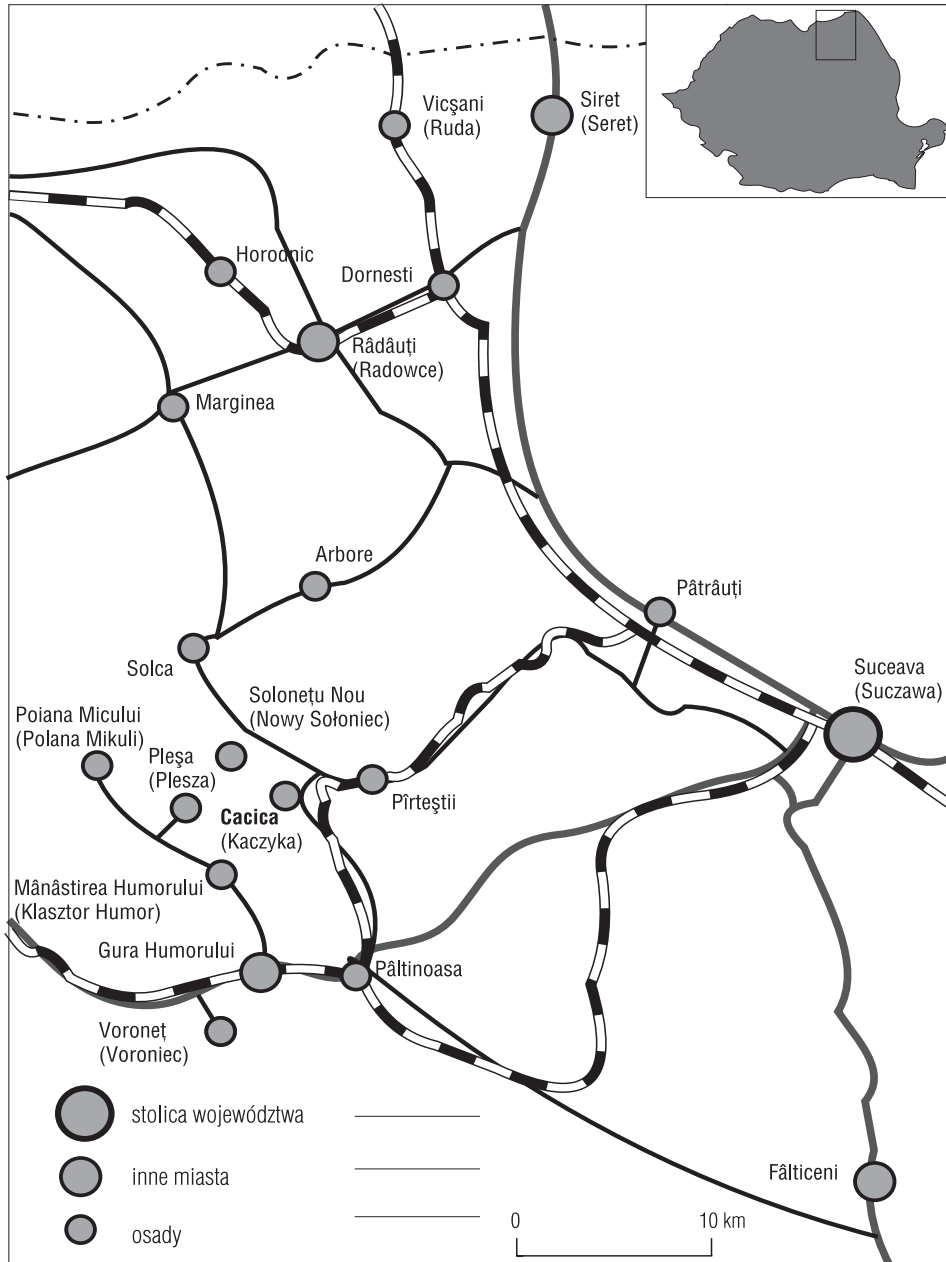
Odpust Matki Boskiej Zielnej w Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej w Kaczyce na rumuńskiej Bukowinie

Poniższy tekst powstał w wyniku spostrzeżeń poczynionych podczas wycieczki autokarowej po północnej Rumunii zorganizowanej w dniach 8-18 sierpnia 1997 przez Studenckie Koło Przewodników Górskich w Krakowie wraz z Towarzystwem Karpackim oraz zapoznania się z dość bogatą literaturą na temat związków Bukowiny z Polską. Warto, przed opisem odpustu, przypomnieć kilka faktów.

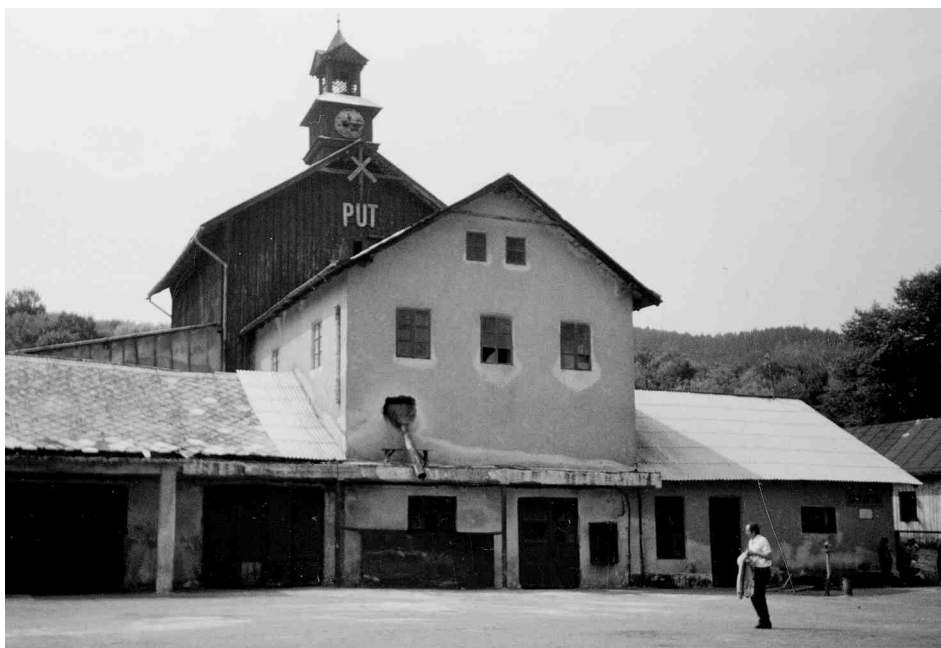
Bukowina jest to kraina historyczna, położona na pograniczu Rusi i Mołdawii, u podnóża Karpat Wschodnich. Przez dłuższy okres swojej historii (XIV-XVIII w.) teren ten stanowił jądro Gospodarstwa Mołdawskiego ze stolicą w Suczawie i Jassach, obejmującego tereny Wyżyn: Mołdawskiej (między Karpatami Płd.-Wschodnimi a Prutem) i Besarabskiej (dzisiejsza Republika Moldova). Jako osobna jednostka polityczno-administracyjna pojawiła się w roku 1774 po zaanektowaniu pñ. części dawnego księstwa przez Austrię. Od tego momentu zaczyna się nowożytna historia tej ziemi, obecnie wchodzącej w skład Ukrainy (zajęta przez Stalina północna Bukowina tworzy zachodnią część obwodu czerniowieckiego) i Rumunii (pozostająca od 1918 roku cały czas w jej granicach południowa Bukowina to większość współczesnego województwa Suceava).

Obecność Polaków na tych ziemiach datuje się od XIV w. Po przyłączeniu przez Kazimierza Wielkiego Rusi Czerwonej do Polski uzyskaliśmy wspólną granicę z Księstwem Mołdawskim. Liczne próby mające na celu przyłączenie Mołdawii do Rzeczypospolitej lub przynajmniej zhołdowanie jej wyłącznie królom polskim, a także konflikty graniczne prowadziły do częstych wojen, ingerencji magnaterii i osadnictwa polskiego na pogranicznych terenach (nielicznego i asymilującego się z otoczeniem).

Dopiero po roku 1774, a szczególnie po 1786, czyli po włączeniu zajętego terenu do Galicji (aż do 1849 roku, kiedy to Bukowina stała się samodzielnym krajem koronnym) nasiliło się osadnictwo ludności polskiej. Częściowo była to imigracja legalna, lecz w znacznie większym zakresie był to niekontrolowany napływ chłopów z Galicji Środkowej (Rzeszowszczyzna) i Wschodniej. Nowo zajęte obszary o niewielkim zaludnieniu na wsch. rubieżach monarchii Habsburgów były intensywnie koloni-



Ryc. 1.
Położenie Kaczyki.



Budynki kopalni soli w Kaczyce (fot. A. Dymek).

zowane ze względów strategicznych i gospodarczych. Napłynęło wiele tysięcy kolonistów różnej narodowości ze wszystkich krajów monarchii, a częściowo też z pld. Niemiec i Rosji (starowiercy). Wśród osadników była też grupa polskich górników z Bochni i Kałusza, sprowadzonych do kopalni soli kamiennej w Kaczyce (uruchomionej w 1791 roku) oraz liczne rodziny górali polskich z przeludnionego u końca XVIII w. okręgu Czadeckiego - doliny rzeki Kysucy (na obecnym pograniczu Śląska Cieszyńskiego, Żywiecczyny, Słowacji - Powąży Trenczyńskiego i Moraw). Właśnie te dwa nurty osadnicze stworzyły istniejącą do dzisiaj polską wyspę etniczną na pld. Bukowinie. Wchodzą w jej skład trzy wsie, zamieszkane w większości przez potomków górali beskidzko-czadeckich: Nowy Sołonec, Plesza i Polana Mikuli (zaludnione w latach 1834-1842) oraz mieszana etnicznie Kaczyka (rum. Cacica) - stolica przemysłu solnego na Bukowinie. Poza tymi ośrodkami osoby pochodzenia polskiego mieszkają we wszystkich większych miejscowościach obecnej rumuńskiej Bukowiny oraz we wsiach w okolicach miast: Suczawa, Radowce i Gura Humorului, choć repatriacje powojenne spowodowały powrót większości naszych rodaków do ojczyzny.

Najliczniejszą wsią polską jest Nowy Sołonec, w której jest nowy „Dom Polski” z dobrymi warunkami noclegowymi, kościół parafialny (proboszcz ks. Stefan Babiarczyk), lecz która nie posiada asfaltowej drogi dojazdowej. Najważniejszą w tradycji polskiego osadnictwa na tym terenie jest jednak Kaczyka, w której aż do czasów



Kościół parafialny w Kaczyce, projektowany przez arch. Teodora Talowskiego.

rozpadu monarchii austro-węgierskiej dominowała wśród innych narodowości ludność polska. Od momentu otworzenia kopalni w roku 1791 oprócz urzędników niemieckich pojawili się górnicy solni z Bochni. W państwowej salinie zatrudniono od początku także księdza katolickiego. W latach ok. 1794-1843 zwierzchnikiem parafii kaczyckiej był ksiądz Jakub Bogdanowicz. Do najważniejszych zasług tego pierwszego plebana salinarnego należy zaliczyć budowę murowanego kościółka oraz pozyskanie do niego płaskorzeźbionej kopii Ikony Jasnogórskiej (bez blizn), prawdopodobnie z kościoła pojezuickiego w Stanisławowie. Kult tego obrazu, zwanego Madonną Kaczycką lub Bukowińską, od dawna wybiegał poza Bukowinę i utrzymuje się w tym szerokim zakresie do dziś. Masowe pielgrzymki do Sanktuarium Maryjnego w czasie święta Matki Boskiej Zielnej stały się jeszcze popularniejsze od początku wieku, czyli od objęcia parafii przez krakowskich XX. Misjonarzy (1902 - ks. Kasper Słomiński) oraz od poświęcenia nowego, okazałego kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w 1904 roku, budowanego w latach 1886-1905 wg projektu arch. Teodora Talowskiego, finansowanego przez miejscową Polonię oraz Zarząd Kopalni Soli. Dziełem górników jest także podziemna kaplica św. Barbary, a także inne obiekty jedynej na Bukowinie kopalni soli, takie jak podziemne jezioro, przy którym znajduje się tablica upamiętniająca nazwiska zasłużonych inżynierów i górników, sala balowa i inne atrakcje wzorowane na „matczyńskich” kopalniach w Bochni i Wieliczce. W niszczących budynkach kopalnianych ulokowana jest izba regionalna prezentująca zbiory m.in. inż. Alojzego Grudnickiego, seniora polskiego rodu górniczego. Kopalnia i kościół stoją naprzeciwko siebie w centrum miejscowości, położonej w dolinie bocznego dopływu potoku Sołonec na granicy stepowej wyżyny i zalesionych Karpat Wschodnich, noszących tu nazwę Obczyn Bukowińskich i ludząco podobnych do Beskidów.

rozpadu monarchii austro-węgierskiej dominowała wśród innych narodowości ludność polska. Od momentu otworzenia kopalni w roku 1791 oprócz urzędników niemieckich pojawili się górnicy solni z Bochni. W państwowej salinie zatrudniono od początku także księdza katolickiego. W latach ok. 1794-1843 zwierzchnikiem parafii kaczyckiej był ksiądz Jakub Bogdanowicz. Do najważniejszych zasług tego pierwszego plebana salinarnego należy zaliczyć budowę murowanego kościółka oraz pozyskanie do niego płaskorzeźbionej kopii Ikony Jasnogórskiej (bez blizn), prawdopodobnie z kościoła pojezuickiego w Stanisławowie. Kult tego obrazu, zwanego Madonną Kaczycką lub Bukowińską, od dawna wybiegał poza Bukowinę i utrzymuje się w tym szerokim zakresie do dziś. Masowe pielgrzymki do Sanktuarium Maryjnego w czasie święta Matki Boskiej Zielnej stały się jeszcze popularniejsze od początku wieku, czyli od objęcia parafii przez krakowskich XX. Misjonarzy (1902 - ks. Kasper Słomiński) oraz od poświęcenia nowego, okazałego kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w 1904 roku, budowanego w latach 1886-1905 wg projektu arch. Teodora Talowskiego, finansowanego przez miejscową Polonię oraz Zarząd Kopalni Soli. Dziełem górników jest także podziemna kaplica św. Barbary, a także inne obiekty jedynej na Bukowinie kopalni soli, takie jak podziemne jezioro, przy którym znajduje się tablica upamiętniająca nazwiska zasłużonych inżynierów i górników, sala balowa i inne atrakcje wzorowane na „matczyńskich” kopalniach w Bochni i Wieliczce. W niszczących budynkach kopalnianych ulokowana jest izba regionalna prezentująca zbiory m.in. inż. Alojzego Grudnickiego, seniora polskiego rodu górniczego. Kopalnia i kościół stoją naprzeciwko siebie w centrum miejscowości, położonej w dolinie bocznego dopływu potoku Sołonec na granicy stepowej wyżyny i zalesionych Karpat Wschodnich, noszących tu nazwę Obczyn Bukowińskich i ludząco podobnych do Beskidów.

W ciągu ostatnich 50-ciu lat polska wyspa osadnicza zmieniła oblicze. Repatriowano co najmniej połowę polskich mieszkańców, a na ich miejsce osiedlili się Rumuni i Ukraińcy. W wyniku tych działań szczególnie peryferyjne osiedla zatraciły polski charakter. Na szczęście nie doszło do całkowitej likwidacji polskich wsi, których mieszkańcy są bardzo silnie przywiązani do tradycyjnych wartości.

Od upadku komunizmu działają organizacje polonijne, np. Związek Polaków w Rumunii „Dom Polski” z siedzibą w Suczawie, którego prezesem jest p. Jan Piotr Babiasz, poseł parlamentu rumuńskiego. Związek wydaje dwujęzyczny miesięcznik „Polonus” i współpracuje ściśle z lokalnym Kościołem katolickim oraz z organizacją „Wspólnota Polska”. W roku poprzedzającym uroczysty jubileusz 90-lecia konsekracji kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej wizytę duszpasterską na Bukowinie złożył Prymas Polski kardynał Józef Glemp (9-12.10.1993), pojawiają się też tutaj przy okazji oficjalnych wizyt w Rumunii wysocy polscy dygnitarze państwowi.

Sam odpust Wniebowzięcia NMP rozpoczyna się 14.08. około południa, o godz. 18 jest uroczysta Msza Św. koncelebrowana, a w nocy trwa czuwanie oraz procesja ze świecami. W samo święto 15 sierpnia o godz. 6. 00 odbywa się również Msza Św. koncelebrowana, a następnie nabożeństwa: godz. 8. 00: w kościele w języku węgierskim, a za kościołem przy grocie nabożeństwo dla ludności greckokatolickiej; o godz. 9. 00: w kościele Msza Św. dla Polaków, a przy grocie po niemiecku; godz. 11. 00: przy ołtarzu połowym przed kościołem Msza Św. koncelebrowana w języku rumuńskim.

W czasie odpustu na terenie kościelnym poustawiane są liczne konfesjonały z wypisanym językiem spowiedzi, a pielgrzymi czerpią wodę z ujętego źródła koło grotty. Jak z powyższego programu wynika, na święto przybywają pątnicy katolicy z wschodniej Rumunii, a szczególnie z całej dawnej austriackiej Bukowiny i Węgrzy z Siedmiogro-



Kopia obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej.



Pielgrzymi w czasie odpustu Matki Bożej Zielnej (fot. A. Baryluk).

du, katolicy z Besarabii, Ukrainy oraz osoby różnych narodowości repatriowane z Rumunii po wojnie. Przybywają też wierni obrządku greckokatolickiego, a chram odbywa się w stojącej w górnej części miejscowości cerkwi Kościoła Bizantyjsko-Ukraińskiego. Z okolicznych wsi polskich prawie wszyscy mieszkańcy udają się do Kaczyki już 14. sierpnia, a wioski się wyludniają. Liczni pielgrzymi przybywają w różnorodnych strojach ludowych, a w okolicach kościoła znajdują się kramy, w których można nabyć m.in. wyroby bogatego tutaj rękodziela artystycznego.

W roku 1997 w uroczystościach uczestniczyli m.in.: mołdawski arcybiskup rzymskokatolicki z Jass, biskup polonijny S. Wesoły, który bierzmował następnego dnia miejscową młodzież, prezes Związku Polaków w Rumunii p. Babiasz, przedstawiciele Ambasady Polskiej w Bukareszcie na czele z p. Jurczakiem, działacze „Wspólnoty Polskiej”, turyści polscy (m.in.: prof. A. Strzębosz, prezes „Towarzystwa Karpackiego” - A. Wielocha), studenci etnologii z Wrocławia. Po południu odbyło się spotkanie Polaków w stojącym obok kościoła, a używanym jako miejsce noclegowe Domu Polskim. Połączone ono było z występami artystycznymi zespołów polskich z ukraińskiej części Bukowiny (m.in. z Czerniowiec i Storożyńca). Nie uczestniczył w spotka-

niu ksiądz proboszcz kaczycki, ponieważ od końca lat 60. opiekunami Sanktuarium Maryjnego nie są już księża polscy.

Niewątpliwie warto pielgrzymować do cudownego wizerunku Matki Boskiej Bukowińskiej, a przy okazji zobaczyć tę piękną i ciekawą ziemię, spotkać ludzi na niej mieszkających, wśród nich szczególnie Polaków, którzy pomimo oddalenia i trudnych warunków życia kultywują wiarę i tradycję przodków. Tym bardziej obecnie, przy otwartych granicach, będąc nawet przejazdem w Rumunii, trzeba zwiedzić już ponad 200-letnią „polską” kopalnię soli i powstały przy niej kościół, wsie górali czadeckich, którzy przez 200 lat zachowali swoją archaiczną gwarę i styl życia, czy znajdujące się nieopodal, słynne na całą Europę malowane cerkwie monasterskie.

Literatura:

Figiel S., 1988

Polskie osadnictwo na rumuńskiej Bukowinie - historia i dzień dzisiejszy, w: „Wierchy”, rok 53 (1984), Warszawa-Kraków, KTG PTTK, s. 203-218.

Krzywda P. (red.), 1987

Bucovina. Informator turystyczny, część I, Kraków, Studenckie Koło Przewodników Górskich OA PTTK

Piotrowicz J., 1991

Kaczyka - salina i osada górnicza na Bukowinie. Z dziejów Polonii kaczyckiej w XVIII-XX w., Wieliczka-Kraków, Muzeum Żup Krakowskich-Wieliczka i Stowarzyszenie Wspólnota Polska-Kraków.

Indulgence ceremonies on the Assumption of the BVM in the sanctuary of Our Lady of Jasna Góra at Cacica, Rumanian Bucovina

(SUMMARY)

The paper is a result of a few days' stay in the villages of the Rumanian Bucovina (in the district of Suceava), which are inhabited by people of Polish origin, during a trip organised by the Student Club of Mountain Guides and the Carpathian Society. The main purpose of the stay was the participation in the indulgence ceremonies on the Assumption of the BVM (14th-15th August, 1997) in the sanctuary under the invocation of Our Lady of Jasna Góra at the village of Cacica. From 1791 on, Cacica established ties with Polish salt miners, who carried out extension works at the local mine. Since the nineteenth century the sanctuary has held a miraculous copy of the icon of Our Lady of Jasna Góra, Poland, here referred to as Our Lady of Bucovina.